

(Gazzetta dello Sport - F.Velluzzi) Rozmowy o nowym Pirlo sprawiły, że zaczął się śmiać. Federico Viviani, jednak, w swoim "przekleństwie" jest lepszy od o wiele bardziej znanego kolegi: dwa gole w Serie B dla Pescary i perełka w czwartkowy wieczór w reprezentacji U21 przeciwko Irlandii Północnej.

"Tylko, że Pirlo jest dalej o lata świetlne. Pracuję dużo nad stałymi fragmentami [ustawia piłkę jak to robią rugbyści], używam podstawki, gdyż tak jest trudniej". W Pescarze mówią, że na 10 uderzeń na treningu, 8 wpada do siatki. Problemem jest to, że Viviani nie gra już w Pescarze. Trener Pasquale Marino woli Gastona Brugmana, Urugwajczyka ze szkoły Raioli. Stąd Viviani nie wybiegł w pierwszym składzie od sześciu meczów. Trener wyjaśnia: *"Jest inny gracz na pozycji Vivianiego, który spisuje się w tym momencie dobrze"*.

Viviani mówi bezpośrednio: *"Przykładam się maksymalnie na treningach, aby dać trenerowi do myślenia"*. Odejście w styczniu? *"Teraz o tym nie myślę"*. Tymczasem kolejnym rywalem Azzurrinich będą we wtorek Serbowie, którzy zremisowali wczoraj z Belgią. Wynik jest dobry dla Włoch.

Autor: abruzzo